

Nr 6
STYGZEŃ
1989

POSZCZANIŁEC

Oto ślub nasz, Panie Marszałku
Dzisiaj rozbitki miotani przez fale
Jutro będziemy wielcy
Albo nie będzie nas wcale.

OBSZAR VIII KPN CHEŁMNO-BYDGOSZCZ-GRUDZIĄDZ-TORUŃ

W drodze ku Niepodległości

Powstanie Konfederacji Polski Niepodległej zostało ogłoszone 1 września 1979 r.

Sięgamy jednak do naszych korzeni i zastanówmy się, jak do tego doszło? Po wydarzeniach w czerwcu 1976 r. władze PRL co prawda wycofały się z podwyżek cen, ale "winnych warchoskich" wystąpieni spotkały ostre represje. W ich następstwie - jako akt samoobrony społeczeństwa - zaczyna tworzyć się jawna opozycja.

We wrześniu 1976 r. powstaje Komitet Obrony Robotników (KOR) z Jackiem Kureńskim, Adamem Michnikiem, Janem Józefem Lipskim i Janem Lityńskim na czele; wkrótce potem (w marcu 1977 r.) Leszek Moczulski wraz z Andrzejem Czuma i in. zawiązuje Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPCIO); następnie (w latach 78-79) na Wybrzeżu i Śląsku organizują się Wolne Związki Zawodowe.

Szczególnie nas interesująca jest działalność Ruchu Praw Człowieka i Obywatela. Jego Działacze zajmują się pisanem petycji do władz, apeli do społeczeństwa, rozpowszechnianiem ulotek występujących w obronie praw człowieka, organizowali pierwsze w tym czasie publiczne manifestacje. Zaczyna pracę niezależna poligrafia, ukazują się "Opinia", "Wydawnictwo Polskie".

ROPCIO rozwija się dynamicznie do połowy 1978 r., kiedy to następuje w nim rozłam. Część działaczy ROPCIO nie chce rozwijać szerszej działalności politycznej, inni mają własne aspiracje i poglądy polityczne. W wyniku rozbitcia ROPCIO powstają m.in. Ruch Młodej Polski, Konfederacja Polski Niepodległej, Ruch Wolnych Demokratów. Również w połowie 78 r. zaczyna ukazywać się "Droga". Początkowo jako organ ROPCIO; jednakże prezentująca już niepodległościowy program polityczny.

Można śmiało powiedzieć, że ROPCIO był formacją poprzedzającą powstanie partii politycznej.

Właśnie w tym czasie Leszek Moczulski poddaje szczegółowej analizie sytuację społeczno-polityczną w kraju, formułuje konkretny program polityczny (jego przemyślenia znalazły wyraz w "Rewolucji bez rewolucji" wydanej po raz pierwszy w 7 numerze "Drogi" w czerwcu 1979 r.), którego podstawowym celem jest obalenie totalitarnych rządów PZPR, wyzwolenie Polski spod hegemonii ZSRR i zbudowanie

niepodległego państwa polskiego - III Rzeczypospolitej. Niepodległa Rzeczpospolita jest jedynym gwarantem trwałych osiągnięć narodowych.

Za generalną formę działania L. Moczulski uznaje walkę polityczną, rewolucję bez skutków rewolucyjnych, jawność programu i planów politycznych, prowadzenie działalności w taki sposób, aby społeczeństwo polskie poniosło jak najmniejsze koszty w walce o niepodległy byt. Z drugiej strony odrzuca koncepcję tworzenia tylko ruchów społecznych, reformowania systemu, finlandyzacji, "demokracji bez niepodległości".

"Rewolucja bez rewolucji" spotkała się z przychylnym przyjęciem, ale budziła także wiele kontrowersji i polemik w kręgach opozycji. Jakby jej nie oceniano "Rewolucja bez rewolucji" jest bez wątpienia pierwszą od wielu lat propozycją konkretnych działań w drodze ku Niepodległości.

Tak więc powstanie Konfederacji Polski Niepodległej jest niejako wynikiem uprzednich przygotowań.

1 września 1979 r. podpisano akt Konfederacji oraz jej Deklarację ideową. Następnie przyjęto tymczasowy Statut i powołano tymczasowe władze. Sytuacja taka panowała do I Kongresu KPN, który odbył się w lipcu 1980 r. w Łądku Zdrój.

Wtedy to opracowano Statut i wybrano władze Konfederacji. W ich skład weszli: Leszek Moczulski - Przewodniczący KPN, Tadeusz Stański - szef CKAB i członek Rady Politycznej, Tadeusz Jandziszak, Romuald Szeremietiew, Marek Lachowicz, Nina Milewska, Zygmunt Goławski, Krzysztof Bzdyl - członkowie RP.

Jest lato 1980 r. W wyniku złej sytuacji gospodarczo-społeczno-politycznej oraz arogancji władz PRL, dochodzi do masowych protestów robotniczych, z którymi solidaryzuje się inteligencja i młodzież studencka. Strajkujący mają poparcie praktycznie prawie całego społeczeństwa.

Po podpisaniu porozumień w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu NSZZ "Solidarność" buduje strukturę swojego - pierwszego po wojnie niezależnego - Związku.

W tym gorącym dla Polaków okresie, konfederaci prowadzą aktywną działalność zyskując wielu zwolenników. Toteż władze komunistyczne nie chcąc dopuścić do rozszerzania wpływu KPN w naszym społeczeństwie postanawiają izolować przywódców partii. I tak w okresie od 23.IX.1980-23.I.1981 r. aresztowani zostają:

Leszek Moczulski, Tadeusz Stański, Zygmunt Goławski, Jerzy Sychut, Krzysztof Bzdyl, Tadeusz Jandziszak i Romuald Szeremietiew. Zarzucono im kierowanie działalnością w ramach antypaństwowego związku pod nazwą Konfederacja Polski Niepodległej, zmierzającej do obalenia przemocą ustroju PRL, poniżanie ustroju socjalistycznego i naczelnich organów PRL.

Pod wpływem presji (protesty członków NSZZ "Solidarność" i KPN, Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania, głódówki w Sosnowcu oraz innych akcji protestacyjnych) 5.VI.1981 r. zwolniono z aresztu L. Moczulskiego, T. Jandziszaka, T. Stańskiego i R. Szeremietiewa (innych wypuszczono wcześniej).

Proces przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie rozpoczął się 15.VI.1981 r. Budził on nie tylko duże zainteresowanie społeczne, lecz również ostry sprzeciw, co

wyrażało się w postawie osób zgromadzonych na sali rozpraw jak i poza nią. Ponieważ po wyjściu z aresztu przywódcy KPN kontynuowali swoją pracę, Sąd Najwyższy 9.VII.81 r. wydał decyzję o ich ponownym aresztowaniu. Po wprowadzeniu stanu wojennego sprawę przejął Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego, który skazał: L. Moczulskiego na 7 lat więzienia, R. Szeremietiewa na 5 lat, T. Stańskiego na 5 lat a T. Jandziszaka na 2 lata więzienia w zawieszaniu na 5 lat.

Na okres stanu wojennego Przewodniczący KPN zdecydował o decentralizację pracy Konfederacji, przejście do działalności niejawnej, wspomaganie ruchu oporu w celu samoobrony społecznej, wydał specjalne pełnomocnictwa Krzysztofowi Królowi do występowania w imieniu władz KPN, koordynowania pracy, zorganizowania tymczasowego kierownictwa oraz przygotowania działań politycznych.

Zgodnie z zaleceniami lidera Konfederacji przeorganizowano w niej metody działania. Część struktur oddelegowano do pracy w Ruchu Oporu "Solidarności", istniała "dwójka", szcztatkowa forma CKAB w Krakowie, poza tym kontynuowały działalność grupy, które utraciły kontakt z centralą. Utrzymywano współpracę z innymi grupami opozycyjnymi w kraju i na emigracji. Przygotowywano się do porządkowania struktury organizacyjnej, weryfikacji członków, jawnej działalności politycznej oraz tworzenia bazy technicznej.

W sierpniu 83 r. ogłoszono akt Organizacji Młodzieżowej "Strzelec" - grupy skonfederowanej z KPN; w jej skład weszły: Młodzieżowy Front Niepodległościowy, Młodzieżowe Porozumienie Niepodległościowe, "Młodzieżówka" KPN, "Strzelec" organizował i szkolił młodzież niepodległościową.

We wrześniu 83 r. ujawniono istnienie i ciągłość działania Konfederacji, wydano oświadczenie o weryfikacji członków wszystkich szczebli oraz nakaz podporządkowania się wszystkim struktur Radzie Politycznej.

W tym czasie KPN wydaje następujące pisma: "Przegląd KPN" - organ RP, "Strzelec", w Krakowie ukazuje się "Niepodległość" i "Robotnik Polski w walce", a w Katowicach "Konfederat Śląski" i "Myśl Niepodległa". Na przełomie 83/84 r. prowadzona jest akcja protestacyjna wzywająca do uwolnienia więźniów politycznych; RP wydaje oświadczenie o bójkach wyborów do rad narodowych.

Latem 84 r. zostają uwolnieni przywódcy KPN. Równocześnie z ich uwolnieniem rozpoczynają się intensywne przygotowania do II Kongresu KPN, następuje weryfikacja członków oraz porządkowanie struktury organizacyjnej.

II Kongres miał miejsce w grudniu 84 r. w Warszawie i zaowocował przyjęciem nowego Statutu, zarządził dalszą weryfikację członków, opracował Uchwałę polityczną, wybrał władze KPN. Przewodniczącym KPN wybrano ponownie L. Moczulskiego, natomiast w skład Rady Politycznej weszli: Krzysztof Król, Andrzej Szomański, Adam Słomka, Dariusz Wójcik, Zygmunt Łenyk i Z. Rybarkiewicz.

KPN przystępuje do realizacji założeń kongresowych, odbywają się liczne spotkania, wygłaszane są prelekcje. Jednakże cały czas trwa inwigilacja SB. Taki stan utrzymuje się do 9.III.85 r., kiedy to kierownictwo KPN zostaje ponownie aresztowane w osobach: L. Moczulskiego, K. Króla, A. Szomańskiego, A. Słomki i D. Wójcika.

Tak więc jest to już drugi proces przywódców Konfederacji. Podobnie jak poprzednio zapadają wyroki skazujące: L. Moculskiego na 4 lata, K. Króla na 2,5 roku, A. Szumańskiego na 2 lata, A. Słomkę na 2,5 roku oraz D. Wójcik na 2 lata więzienia. Wychodzą na mocy amnestii z 1986 r. Zaraz po uwolnieniu przystępują do pracy.

W tym okresie KPN intensywnie rozwija się; Konfederacji przybywa nowych członków, rozbudowywana jest struktura organizacyjna, odbywa się wiele spotkań i prelekcji, KPN jest organizatorem demonstracji i wieców, zgodnie z konfederacką tradycją uroczystości obchodzone są rocznice Konstytucji 3 Maja, 1 września - powstanie KPN, 11 listopada - Święto odzyskania przez Polskę Niepodległości, KPN włącza się w obchody 40 rocznicy Powstania w Getcie Warszawskim, odbywają się 2 narady krajowe konfederackiego aktywu; wydawane są liczne oświadczenia i rezolucje, regularnie ukazują się "Droga" i "Gazeta Polska" - organy centralne oraz pisma obywatelskie, konfederacji pomagają strajki kwietniowo-majowe i sierpniowe. KPN jest wreszcie inspiratorem spotkania niepodległościowej opozycji w dniu 11.X.1988 r., które oby wydało owoce w postaci integracji tejże opozycji.

Obecnie Konfederacja Polski Niepodległej przygotowuje się do III Kongresu. Co on nam przyniesie, dowiemy się wkrótce. Wierzymy jednak, że III Kongres będzie kolejnym krokiem na drodze wiodącej ku Niepodległości.

Elżbieta Michalak

WIADOMOŚCI Z REGIONU

W dniu 3 stycznia 1989r. przed kolegium ds. wykresów przy Prezydencie Miasta Torunia odbyła się rozprawa przeciwko Tadeuszowi Duszyńskiemu. Zarzucono mu kierowanie wiecem, jaki odbył się w dniu 11 listopada ubr. w Toruniu, w rocznicę Niepodległości. Przypominamy, że T. Duszyński jest przywódcą Niezależnego Ruchu Społecznego "Solidarność", autorem wielu wartościowych, niezależnych inicjatyw, dobrze służących rozbudowaniu podmiotowości społeczeństwa naszego regionu. Po tendencyjnie przeprowadzonej rozprawie, w czasie której eskartujący osoby płatali się w rozmianach a argumenty obrony ignorowane - T. Duszyński skazany został na wysoką grzywnę. Warto przypomnieć, że wiec 11 listopada ubr. wzbudził kontrowersję toruńskiej opozycji, zwłaszcza nieprzychylnie stanowisko RKK "S". Czyżby brak wsparcia władz regionalnych "S" dla reprezentowanego ósmiastka i zgodność ocen RKK i kolegium stanowiły pierwszą jaskółkę przemian przed okrągłym stołem?